

Bieszczadzki Rajd



W Bieszczadach żyły kiedyś Biesy i Czady. Było w nich trochę dobra i zła. Postanowiły opowiedzieć się po jednej stronie dobra lub zła. Biesy zatem wybrały zło a Czady dobro. I TAK POWSTAŁY BIESZCZADY! Wędrowaliśmy szlakami Biesów i Czadów poznając piękno, historię i kulturę tego regionu. W Sanoku zwiedziliśmy skansen poznając wielokulturowość i wielowyznaniowość tego regionu. Potrafimy też odróżnić chatę kurną od półkurnej i wiemy jak wyglądała zabudowa wioski w okresie międzywojennym.

Dzielnie przemierzaliśmy szlaki na Połoninę Wetlińską, pod Małą Rawkę i na Tarnicę – chociaż nie zawsze świeciło słońce, czasem mgła i pot przysłaniały nam oczy, nie daliśmy się pokonać górą. Bieszczadzka ciuchcia zawiozła nas pod granicę ze Słowacją, udało nam się spotkać żubry, konie huculskie i przespacerować się po koronie zapory w Solinie. W muzeum Bieszczadzkiego Parku Narodowego mieliśmy doskonałą powtórkę z biologii i geografii a w kinie studyjnym „Konkret” obejrzelśmy niszowy film „Wolna sobota” z Wojciechem Siemionem w roli głównej. Wiezorami zaś integrowaliśmy się przy dźwiękach gitary i harmonii.

Zaprosiliśmy do wspólnego wędrowania Klub Podróżnika z Niedźwiedzia pod opieką p. Marzeny Kopcińskiej-Kapusty, to nie pierwszy nasz wspólny rajd i mamy nadzieję, że nie ostatni.

Wyjazd zorganizowali opiekunowie Szkolnego Koła Turystyki: p. Jerzy Waszuk, p. Barbara Waszuk, p. Natasza Łączny i p. Maria Szczepaniak.



